

Żywa legenda Giallorossich, Francesco Totti kolejny raz zaliczył prawdziwe wejście smoka.

Il Capitano pojawił się na boisku w drugiej połowie wczorajszego spotkania przeciwko Sampdporii i nie sposób policzyć, który to już raz natchnął kolegów do lepszej gry. Dzięki jego asyście i wykorzystanej jedenastce w doliczonym czasie gry, Roma zdobyła komplet punktów w trudnym pojedynku z ekipą z Genui.

Postawa ikony Rzymu wcale nie dziwi, byłego piłkarza dumy stolicy, Damiano Tommasiego:

- Nie jestem zaskoczony. Francesco zawsze był zdeterminowany i wszyscy znamy jego możliwości. Często swoją postawą potrafił odmienić losy spotkania. Na tym poziomie wyjątkowa technika nie wystarczy, chodzi również o determinację oraz pasję do gry - zakończył Tommasi dla *Radio Anch'io Lo Sport*.

Autor: cwibel